N 43

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 12 Kwietnia v. s. 1821 roku.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 6 kwietnia. Wczoray rano odprawiło się w tuteyszym kościele metropolitalnym *ś. Szczepana* uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwie ukończoną kampaniją, przez weyście woyska austryackiego do *Neapolu*. Byli na niém obecni tu Arcy-Xiążęta z dworem swoim, urzędnicy nadworni i krajowi, oraz liczni mieszkańcy stolicy. Woysko stojące w paradzie niedaleko kościoła wystrzeliło 3 razy z ręczney broni, a huk dział dał się słyszeć na wałach.

Wczorayszy *Dostrzegacz Austryacki* donosząc o wypłynieniu z *Kartageny* dwóch okrętów hiszpańskich z bronią i potrzebami wojennemi do *Neapolu*, umieścił taki przypisek: „Okręty te pokazały się dnia 22 marca przed *Neapolem*; lecz z zadumieniem dowiedziawszy się o tameczným stanie rzeczy, wróciły się, i tylko kilku nayszaleńszych rewolucyonistów neapolitańskich zabrały."

Stanął układ między xięstwem parmeńskiém i Austryą, względem podziału wysp na rzece *Po* i oznaczenia granic, aby uniknąć wszelkich sporów.

Korrespondent warszawski z gazety wiedeńskiey umieścił: *Laybach dnia 30 marca.*

Spokoyność w Genui znowu zaburzoną została. W odezwie gubernatora Des-Geneys wydaney dnia 21 marca wyrażono: „Xiążę Carignan poddał się rozkazom teraźnieyszego monarchy." Xiążę umyślił to uczynić w nocy z d. 21 na 22, a w dzień swojego wyjazdu z Turynu podpisał jeszcze wiele postanowień, które d. 23 przyszły do Genui. Postanowienia te zdawały się bydź przeciwnemi oświadczeniu gubernatora względem Xiążęcia, skąd oskarżono jenerała, iż publiczności fałszywe udziela doniesienia. Powstał ztąd dnia 23 w mieście rozruch; oświadczyło się za ludem woysko; tłumy ludu przedarły się do pałacu gubernatora: poymano go, i zazamordowanoby pewno na mieyscu, gdyby mu nie przybyło na pomoc nieco mieszkańców i oficerów, którzy odbiwszy go, uprowadzili do prywatnego domu. Tam podpisał rozkaz, oddający rząd tymczasowy dwunastu znakomitszym obywatelom miasta. Pierwszém działaniem ich było, tegoż jeszcze wieczora przywrócić i sprowadzić gubernatora do jego pałacu, w towarzystwie arcybiskupa, syndyków i dekuryonów. Tymczasem, Xiążę Carignan po podpisaniu wyżey namienionych urządzeń, wyjechał z Turynu, nie uwiadomiwszy o tém nikogo. Oczekujemy, jakie wrażenie sprawi w Turynie odezwa jego wydana w Nowarrze.

Przytaczamy teraz dwie odezwy, jednę wydaną przez tymczasową juntę alessandryyską, a drugą przez juntę turyńską.

I. Królestwo Włoskie. Junta tymczasowa rządowa w Alessandryi.

„Wczoray zniknął Xiążę Rejent ze stolicy. Przeszłey nocy dali adjutanci jego rozkaz artylleryi, ażeby była w pogotowiu do wyruszenia z nim, a Xiążę ponowił na piśmie z Chivasco ten rozkaz. Ale odważni artyllerzyści, którzy z ochotą pełnią obowiązki, włożone na wszystkich zaprzysiężeną przez Xięcia Rejenta ustawą, pozostali na mieyscu, nie poświęciwszy dobra oyczyzny namowom zdrayców, którzy może chcą Xiążęcia uczynić ofiarą swoich ułudzeń. W takowym stanie rzeczy okazała tymczasowa junta alessandryyska swe przywiązanie do świętey, i jey obronie powierzoney sprawy, nie przestając czuwać nad bezpieczeństwem narodu. Wszyscy przyjaciele konstytucyi i niepodległości włoskiey zaufać powinni stałości rządu, który je pierwszy ogłosił. Nieprzyjaciele oyczyzny i Króla iuż są odkryci, a ich zamiary zniszczono. Powstanie w Brescia, porażka jenerała austryackiego Wallmodena, i niezbliżanie się do nas woyska austryackiego, przeymują rozpaczą małą liczbę tych, którzy na polepszenie naszych towarzyskich urządzeń zawistném spoglądają okiem. Ale napróżno się wyrokom niebios opierają; zemsta zagniewanego Boga dosięgnie głów występnych, a błogosławieństwo jego towarzyszyć będzie wszystkim działaniom cnotliwych.

Dan w Alessandryi dnia 23 marca 1821.

Prezes tymczasowey junty *Ansaldi.*

II. Junta tymczasowa w Turynie.

Podczas nieobecności Xięcia Rejenta zgromadziła się junta, jako jedyna centralna władza, dla naradzenia się nad tak krytycznemi okolicznościami, w jakich naród teraz zostaje. Wezwała także junta do rady municypalność miasta, która tak wiele przyłożyła się do utrzymania spokoyności i porządku w stolicy. Skutkiem tey rady było: iż rząd iest zawsze pierwszą towarzyską potrzebą; istnienie bowiem jego równie potrzebne do zachowania między obywatelami spokoyności i porządku, jak i dla utrzymania królestwa: gdyż tamtego zniknienie, oprócz zaburzeń anarchii i woyny domowey, rozprzęga wszystkie władze narodowe: iż stosownie do tego, wielki cel dobra narodu nakazuje juncie pozostać, dopóki rządu nie zda pełnomocnikom, bądź Króla Karola Felixa, bądź Xięcia Rejenta. Postanowiła zatém junta: iż pospołu z ministeryum póty działać będzie, póki przeciwne nie nadeydą rozkazy bądź ze strony królewskiey, bądź od Xięcia Rejenta.

W Turynie d. 22 marca 1821 *Martini* Prezes. *Dalpozzo.*

Podług ostatnich listów z Medyolanu, panuje ciągle w Turynie i w Alessandryi duch rewolucyyny. Będąca w cytadelli osada pogroziła strze-

laniem rozpalonemi kulmi na miasto, jeżeliby odważono się ogłaszać odezwy Xiążąt *Genevois* i *Carignan*. Gubernator, a razem i prezes junty w *Alessandryi* Pan *Ansaldi*, wydał odezwę do ludów włoskich, wzywającą je do poświęcenia się dla zrzucenia jarzma austryackiego. W kraju zupełna panuje spokoyność. W *Lombardyi* zbiera się ciągle woysko austryackie; dostało ono rozkaz zebrania się przy *Ticino*. Xiążę *Genevois* bawi ciągle w *Modenie*.

Włochy.

Neopol dnia 26 marca. Panuje tu (pisze *Dostrzegacz austryacki*) radość od czasu weyścia d. 24 b. m. woyska austryackiego. Nazajutrz, to jest, w niedzielę dnia 25 otworzono pierwszy raz wszystkie przechadzki i *Toledo*; pełno było ludzi wszelkiego stanu tak, jak dawniey. Otworzono także wszystkie widowiska. Zupełna spokoyność i bezpieczeństwo nastąpiły po bojaźliwey cichości, jaka w czasie rewolucyi panowała. Xiążę *Leopold* przybył do Króla bawiącego w *Florencyi*. Monarcha ten wybiera się do stolicy swojey. Na dowód, z jak bezwstydną śmiałością sekta rewolucyyna mimo wszelkiey oczywistości przeistacza prawdę, służyć może następujący wyjątek z listu pisanego z *Bononii* pod d. 24 marca: „Nie mamy tu wiadomości o woynie neapolitańskiey. To tylko wiemy, iż *austryacy zostali pobici*; lecz dziwić się należy, jakich używają sposobów do utajenia porażki swojey."

Turyn dnia 24 marca. Po wyjeździe ztąd Xiążęcia *Carignan* do *Nowary*, tymczasowa junta tuteysza wydała odezwę, oświadczając, iż trudnić się będzie interessami, póki rozkazów od Króla *Karola Felixa* lub wspomnionego Xiążęcia nie odbierze.

Xiążę *Carignan* (piszą gazety londyńskie) miał przed wyjazdem swoim z *Turynu* wydać odezwę, w którey ogłasza przywrócenie dawnego rządu. Przeszły Król ma bydź wezwanym, aby do stolicy powrócił.

Dnia 26. Uważają tu rewolucyą za skończoną. Do d. 21 b. m. Xiążę *Carignan*, Rejent, udawał, iż się trzyma nowego systematu i sprzyja konstytucyi hiszpańskiey; lecz w nocy z d. 21 na 22 b. m. wyjechał skrycie z *Turynu*, zostawiwszy odezwę, w którey ogłasza narodowi, iż dawny porządek rzeczy przywrócić trzeba, iż się zrzeka rejencyi, i poddaje woli Króla swego *Karola Felixa*. Pierwey zaś wysłał 2 pólki lekkiey jazdy i 2 pólki piechoty do twierdzy *Nowary*, dokąd sam się udał, i złączył z jenerałem *Latour*, którego nowy Król mianował naczelnym dowódcą woyska sardyńskiego.

Dnia 19 b. m. liczny tłum ludu poszedł do palacu Xiążęcia *Carignan*, i domagał się, aby Baronowi *Binder*, posłowi austryackiemu, kazał wyjechać z *Turynu*. Odpowiedział Xiążę, iż to bydź nie może, bo się przeciwi prawu narodów, nie ma żadnego pożytecznego celu, i byłoby uważaném za wypowiedzenie woyny. Lud udał się potém do mieszkania Barona *Binder*, chcąc go porwać; lecz go nie został: bo się wyniósł do posła rossyyskiego. Unikając zaś Baron *Binder* dalszych napaści, prosił o paszport i natychmiast przez *Genewę*, *Walezyą* i górę *Simplon* wyjechał do *Medyolanu*.

Sabaudya i *Genua* nie należały do rewolucyi, która zaszła tylko w *Alessandryi* i *Turynie*. Senat sabaudzki wydał d. 26 b. m. oświadczenie, iż ani na chwilę nie odstąpił od świętey przysięgi, która go łączy z prawym Królem i jego ustawami.

Xiążę *Cisterna*, jeden z naygorliwszych członków tymczasowey junty, wyjechał ztąd d. 24 b. m. do *Genewy*, dokąd także udał się Xiążę *Laval*. (*Obay przybyli tam nazajutrz*.) Pierwszy ma mieć bardzo ważne zlecenia.

Xiążę *Genevois* oświadczył, iż teraz jescze nie przybędzie do *Turynu*. Miał wyjechać do *Laybach*.

Mamy wiadomość, iż Król *Wiktor Emanuel* przybył d. 20 b. m. prywatnie do *Nicei*. Wyprawiony ztąd goniec powiózł zaproszenie, aby powrócił do stolicy.

Wysłanie kardynała *Marozzo* przez Xiążęcia *Carignan* do Xiążęcia *Genevois*, poczytano zaraz za dobrą wróżbę i krok dążący do przywrócenia spokoyności.

Uczniowie tuteysi i 200 młodzieńców przybyłych z *Alessandryi*, przestali dobrowolnie nosić tróykolorową kokardę.

Dostrzegacz austryacki umieścił następujące wiadomości z królestwa sardyńskiego:

Duch rewolucyyny panujący w niektórych okolicach *Piemontu*, nie znalazł przystępu do Sabaudyi, która zawsze okazywała przywiązanie do Monarchy. Jenerał gubernator tameczny i senat w *Chambery* wydali odezwy, przekonywające o niezmiennych uczuciach wierności i stałości.

Co się tycze Piemontu, wkrótce zapewne zaburzone tam okolice powrócą do posłuszeństwa prawemu Monarsze i spokoyności; naygorliwsi bowiem stronnicy systematu rewolucyynego, jeśli nie są zupełnie zaślepieni, nie mogą sobie pomyślnego wypadku obiecywać.

Buntownicy w *Turynie* zagrażają tamecznym mieszkańcom. Nayznakomitsi kupcy nie chcieli d. 20 b. m. otworzyć sklepów swoich, lecz musieli to uczynić z rozkazu policyi. Przeszło 300 rodzin opuściło tę stolicę.

Buntownicy otworzyli więzienie zwane *Generala*, o 2 mile włoskie od *Turynu*.

Odezwa wydana d. 27 marca przez nowego ministra woyny *Santorre di Santa Rosa*, powstająca w mocnych wyrazach przeciwko Austryi, pobudza do śmiechu samych buntowników. Rewolucyoniści piemontscy, za przykładem neapolitańskich, usiłują odurzyć lud nierozsądném twierdzeniem, iż następca tronu, Xiążę *Genevois*, jest więźniem u nieprzyjacioł, i musi mówić to, co się nie zgadza z uczuciami serca jego.

Uczniowie, którzy czynnie do rewolucyi należeli, upajają nowozaciężnych i skłaniają ich do okrzyku: *niech żyje konstytucya!* Ci jednak wytrzeźwiawszy, żałują swego nierozsądku i uciekają.

Dnia 25 marca wieczorem przybył do *Alessandryi* goniec z *Nowary*, i tamecznemu gubernatorowi *Ansaldi* przywiózł list od Xiążęcia *Carignan*. Gubernator kazał gońca osadzić w więzieniu, i oświadczył, że jeśli Xiążę chce mieć odpowiedź, niechay ją sam odbierze w *Alessandryi*.

Xiążę *Carignan* wyjechał d. 29 marca z *Nowary* do Xiążęcia *Genevois*, bawiącego w *Modenie*, gdzie stanął d. 31 tegoż miesiąca.

Dnia 24 marca *Genua* była w wielkiey trwodze, aby liczni więźnie skazani na galery, nie pokonali straży i nie rabowali miasta. Szczęściem jednak straż wcześnie o ich zamyśle uwiadomiona, przy pomocy woyska temu zapobiegła. 20 kilku nayzuchwalszych złoczyńców osadzono w wa-

rownieyszém więzieniu, a innych w podwóyne kaydany okuto. Powiększono straż, i działa kartaczami nabite zatoczono.

Woysko liniowe zaymuje szańce w *Genui;* a z resztą gwardya narodowa odbywa służbę w mieście razem z témże woyskiem. Wspomniona gwardya składa się z 6ciu batalionów.

Gubernator *Des Geneys* mieszka ciągle w pałacu jeneralnego intendenta.

Stronnicy rewolucyi w kraju papiezkim donoszą braciom swoim Genueńskim o wielkiém zwycięztwie neapolitańczyków, a francuzcy zapewniają ich, iż *Ludwik XVIII,* złożył koronę, poczém d. 20 marca mianowano rejencyą i konstytucyą roku 1791 ogłoszono.

Od granic włoskich dnia 26 marca. Ogłoszona niedawno wiadomość z *Ankony* o bitwie morskiey między flotyllą austryacką i neapolitańską, okazuje się zupełnie bezzasadną. Flotylla austryacka zajęła obserwacyyne stanowisko przy wyspie *Lissa*, niedaleko brzegów Dalmacyi.

Donoszą z *Medyolanu* pod d. 21 b. m. iż tam zupełna panuje spokoyność, i że nie byłoby żadney wcale obawy, gdyby dwór nie uczynił niejakich przysposobień z powodu odebranych pierwszych wiadomości z Piemontu. Vice-Król pokazuje się znowu z małżonką swoją na teatrze i na przechadzkach. Wstręt jego od uwięzienia kilku osób, zjednał mu jak naywiększą pochwałę, i przekonano się, że roztropni ludzie chcą utrzymać spokoyność.

Propozycye, które jenerał *Fardella* przywiózł Królowi neapolitańskiemu, w skutku odprawioney w *Kapui* rady wojenney, pod przewodnictwem Xiążęcia Rejenta, były zupełnie podobne do tych, jakie rząd francuzki *Bonapartego* podał roku 1815 przed kapitulacyą *Paryża*. Tyczyły się rozejmu, podczas którego parlament, władze rządowe, część woyska i milicyi, miały się udać ku południowi do Kalabryi, tak jak francuzi za *Ligerę*, a austryacy mieli zająć stolicę. W dniach jescze 17 i 18 b. m. sądzono w *Rzymie*, iż austryacy chyba za miesiąc weydą do *Neapolu*.

Dowódcy w cytadellach *Turynu* i *Alessandryi* postanowili przyprowadzić je do obronnego stanu, i póty ich nie opuszczą, póki się życzenie narodu nie ziści. Dodają, iż dla ulgi osadzie, wybrali w każdém mieście 200 obywateli, którzy wspólnie z woyskiem służbę odbywać mają.

F r a n c y a.

Paryż, dnia 28 marca. W poniedziałek wielkonocny, to jest, dnia 23 kwietnia odprawi się chrzest Xiążęcia *Bordeaux* w tuteyszym kościele metropolitalnym. Kosztem miasta dany będzie koncert i bal. Xiężna *Berry* przestanie d. 31 b. m. nosić żałobę, i będzie na wspomnionym koncercie.

Kapitan *Duvergier*, który należał do rozruchów tuteyszych w czerwcu roku zeszłego, został uznany za winnego, iż buntowniczemi okrzykami i mowami pobudzał mieszkańców do woyny domowey. Skazano go na 5cioletnie więzienie i zapłacenie 50 franków kary pieniężney. Twierdził, iż świadkowie przeciwko niemu byli przekupieni, i że szczególniey stolarz *Gambier* wziął pieniądze od xiędza *Lemercier*. Xiądz *Lemercier* oświadczył, iż dał wspomnionemu stolarzowi 20 franków, sposobem jałmużny, jako biednemu człowiekowi, mającemu stosowne zaświadczenie od kommissarza policyi; oświadczył oraz, iż codzień zachęca parafijanów swojch do wspierania nieszczęśliwych rodzin. Ze strony kapitana stanęło kilku deputowanych za świadków, mianowicie PP. *Perrier*, *Lafitte*, *Manuel*, *Lafayette*, *Mechin*, *Keratry* i *Demarçay;* lecz nie świadczyli: sąd bowiem wymagał, aby zeznali tylko o wypadkach, które zaszły dnia 6 czerwca r. z.; oni zaś chcieli przytaczać dawnieysze zdarzenia, kiedy deputowanych znieważono. Wspólników kapitana od kilku już tygodni puszczono na wolność. Sam kapitan nie stanął w sądzie dla słabości zdrowia.

Tuteysza izba handlowa wydała wyrok, iż doświadczenie nauczyło, że *zniesienie cechów i korporacyy* przyłożyło się szczególniey do kwitnącego stanu i wydoskonalenia rękodzielni francuzkich.

Na sessyi izby deputowanych dnia 24 b. m. zajęła się izba dalszemi obradami o *budżecie*. Powstały niejakie spory względem uchwalenia 6 milionów franków na wynagrodzenie piekarzom paryzkim w latach 1816 i 1817. Jenerał *Sebastiani* oświadczył, iż *Paryż* nie ma zbyteczney ludności, i że nie wypada jey zmnieyszać. Miasto (rzekł) będące środkowém mieyscem pięknych sztuk i oświaty, jest dla Francyi tém, czém słońce dla świata. Rząd więc powinien troskliwie starać się, aby nie zabrakło żywności, bo inaczey cały naród mógłby być przywiedzionym do upadku.

Wniosek jenerała *Donnadieu* podany na taynym wydziale izby, odrzucony jest w tey osnowie: „Mam zaszczyt radzić uchwalenie adressu do Króla, z pokorną prosbą, o wybranie nowych ministrów; widoczną bowiem jest rzeczą, iż teraźnieysi nie mają zdatności i nie są dobrymi Francuzami, a z tych powodów wzbudzają sprawiedliwą i powszechną obawę tak o monarchią, jako też i Francyą."

Dzisieysza tuteysza gazeta *konstytucyonista* wyraża: „Gdyby się sprawdziło to, co niektóre gazety nasze doniosły o wypadkach neapolitańskich, w tym razie dziwićby się należało, iż naród, którego charakter był pierwey istotnie zniewieściałym, a który potém przejął się miłością oyczyzny i niepodległości, i który oddawna tchnął nienawiścią przeciwko teraźnieyszemu swemu nieprzyjacielowi; iż naród, mówię, który raptem okazał tyle mądrości i zapału, i który zwrócił na siebie uwagę całey Europy; opuścił nagle warowne swoje stanowiska, pierzchnął, nie pomyślawszy o naymnieyszym odporze, i pokazał tylko zbroyne swe ręce nieprzyjacielowi, któremu dosyć było stanąć do boju, aby zaraz odniósł zwycięztwo."

Doniesiono z Lille pod dniem 30tym marca: „Nie tylko w Lugdunie i Grenoble starano się naruszyć publiczną spokoyność. Wybuchnęły i u nas zaburzenia. Poprzylepiano na murach mnóztwo rewolucyynych odezw z napisami: *Niech żyje chwalebna tróykolorowa kokarda!... Niech żyje konstytucya stanów!... Niech żyją Neapolitanie!... Niech żyje narod hiszpański.*

Gazety paryzkie uważają, iż konstytucyą naszę roku 1791 wydrukowano w wielu drukarniach paryzkich, i do xięgarni będących w Palais-Royal dano. Stało się to wtedy, gdy było zaburzenie w Lugdunie i Grenoble. Głoszą, iż konstytucyą tę przełożono na prowincyonalne języki, i rozdano szczególniey w departamencie Finisterre.

H i s z p a n i j a.

Madryt dnia 16 marca. Uwięzionego jałmu-

źnika królewskiego *Vinuesa* oskarżono o nieuznawanie konstytucyi, lubo ją trzy razy jako Hiszpan, jałmużnik i archidyakon lazaroński zaprzysiągł. Oskarżono go także, iż zdania swoje przeciwne konstytucyi ludowi ogłaszał, iż obie władze, prawodawczą i wykonawczą publicznie naganiał, i nie przyznawał im prawa wyzuwania duchowieństwa z prerogatyw, i xięży przekonanych o występek oddawania pod sąd cywilny. Oskarżono go nakoniec, iż ułożył plan kontr-rewolucyi. Między papierami jego znaleziono projekt do wyroku, który miał bydź ogłoszony po obaleniu teraźnieyszego rządu, i projekt do odezwy królewskiey, tudzież znak, który buntownicy nosić mieli, to jest, wstążkę z napisem: *niech żyje* Ferdynand VII! *śmierć konstytucyi!*

T u r c y a.

Stambuł dnia 26 lutego. Dnia 20 b. m. przybył tu poseł angielski Lord *Strangford.*

W. Sułtan jest mocno rozgniewany na Baszów dowodzących wyprawą przeciw *Alemu*, Baszy *Janiny*, i wysłał przeciw niemu nowego Baszę *Churshid Mekmed*, który obeymie naczelne dowództwo nad woyskiem tureckiem. Wyprawiono także liczne oddziały woyska.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gaz. ryz. *Zusch.*) Korpus z 1000 Turków złożony, wysłany przeciw powstańcom w Multanach, rozszedł się w drodze.

Pomiędzy rządami szwaycarskiemi, panuje nader niespokoyna czynność. Obawiają się one, aby przy mogących wkrótce nastąpić krokach nieprzyjacielskich, terrytoryum szwaycarskie nie było naruszone. Jest mowa, o osadzeniu gór *Symplonu* i *ś. Bernarda.*

Artykuł z *Lindau* pod 24 marca, w wielu gazetach południowo-niemieckich umieszczony, zaprzecza z żywością *przesadzonym* pogłoskom, że się osada w *Bregenz* (w austryackim *Voralbergu*) zbuntowała, targnęła się przeciw władzom rządowym i t. d. Kompanija strzelców włoskich, która tam była na kwaterach i wyyśdź miała, pozdzierała tylko ogłoszenia w domach sądowych i powybijała we 13 domach okna.

Austryacki jenerał *Neipperg* w *Parmie* zamordowany został.

Parlament neapolitański, z powodu niedostatku pieniędzy, chciał sprzedać obecnym anglikom zbior pomników starożytności z *Herculanum* i *Pompei.*

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

O s t r z e ż e n i e.

3. Rezolucyą Rządu Guber. Lit. Wileńskiego w roku ominionym 1820 mca października 27 dnia nastałą, dochody z domu w mieście Wilnie za Ostrą Bramą pod N. 1265 położonego, do dziedzictwa Hieronima Arteckiego należącego, dla siostry jego nieletniey Pauliny Arteckiey, na wypłacenie należnych dla niey, od summy testamentem zeszłego jey oyca Bazylego Arteckiego zapisaney 1,500 rubli srebr. za trzy górą lata zaległych procentów, przeznaczone zostały; późnieyszaś zaś tegoż Rządu Guber. rezolucyą na dniu 29 stycznia 1821 roku ogłoszoną, że takowe dochody nieletnia Paulina Artecka od dnia 23 t. m. pobierać zacząć powinna zastrzeżono. O takowych więc rezolucyach Rządu Guber. Wileń. niżey podpisany opiekun nieletniey Pauliny Arteckiey, życzących takowy dom mieć od dnia 23 bieżącego mca i roku w arędownem dzierżeniu, zawiadamiając; iżby summy za najem na dniu 23 t. m. płacić się winney, ani właścicielowi domu, ani też innym osobom z jakich bądź kolwiek względow do niey przypowiadającym się niedawali, lecz do rąk niżey podpisanego, lub do rąk, dalszych nieletniey Arteckiey opiekunow, albo też pod kwit przełożoney klasztoru Wileń. PP. Bernardynek S. Michała, stosownie do brzmienia powyżey wezwanych Rządu Guber. rezolucyi wnieśli, zapowiada. Dnia 4 kwietnia 1821 r. Wilno. J. E. Lachnicki.

P o d r a d.

3. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, iż w terminach: 20, 21 i 22, następującego mca kwietnia teraźnieyszego roku odbywać się będzie w tymże Rządzie licytacya na wystawienie Turemnych Zamkow w miastach Płych, Trokach, Telszach, Oszmianie, Kownie i Szawlach, a zatym życzący przyjąć na siebie wystawienie pomienionych budowli, raczą w terminach wyżey rzeczonych przybydź do Gubernialnego Rządu z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami. Dat 1821 roku marca 30 dnia. Sowietnik Wincenty Ławrynowicz. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Arendowna dzierżawa.

1. Litewsko-Wileński gubernialny Rząd z powodu że na termin wprzód naznaczony, to jest dzień 1szy ninieyszego aprila mca niki z życzących nie jawił się dla wzięcia z licytacyi całego domu na Zarzeczu znaydującego się byłego Wileńskiego kupca Alexandra Słuckiego lub częściami w arendę, od dnia 23 apryla do 29 7bra bieżącego roku z opłatą z gury za całe półrocze oświadczoney przy licytacyi pieniężney illości; naznaczywszy powtórnie dla pomienioney licytacyi dzień 13 tegoż apryla, wzywa życzących iżby raczyli przybyć na ony do tegoż Rządu. Datt apryla 7 dnia 1821 roku. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

---

2 Trocka Dworzańska Opieka, powtórnie podaje do publiczney wiadomości i wzywa kontrahentow, iż jeśliby kto z nich życzył wziąść w arędę, pozostałe jescze od uprzedniey licytacyi majątki obywatelskie w pcie Troc. za zaległe skarbowe podatki pod wiedzą opieki będące jako to; 1 Solkieniki JW. Kleczkowskiego, 2 Karaciszki JW. Wrotnowskiego, 3 Kiermieliszki W. Krasnosielskiego, 4 Butrymańce W. Bakowskiego i 5 schedę z exdywizys Wysokodworskiey w Radomyślu dla W. Barbary Lackiey wydzieloną, zechce na termina w dniach 20, 21 i 22 miesiąca kwietnia bieżącego. 1821 roku ostatecznie odbywać się mającey licytacyi, przybydź do miasta powiatowego Trok z odpowiedniemi do tego solennościami. Prezydent Ziem. Józef Zyliński. Sekretarz Adam Kucewicz.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Na powrót do Prus tameczna urodżenka szlachcianka Ulryka von Plotho.

2 Do Królestwa Pruskiego Wiliampolskiey Słobody obywatel Leyba Haimowicz Werblunski na miesięcy 10.

3 Do Królestwa Pruskiego, Kowieński obywatel Lewin Szymchowicz, z Abramem Lipmanowiczem Barytem, i Mejerem Ickowiczem Sołowieyczykiem na miesięcy 10.